



biały kamyk

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku

**Uzdrowienie
Chorych,
módl się za nami**



QUE SOY
ERA
IMMACULADA COUNCEPCIOU



Drodzy Czytelnicy!

Czas płynie nieubłaganie, dlatego też z tęsknotą patrzymy wstecz. Za nami Święta Bożego Narodzenia, które były z pewnością najpiękniejszym okresem w ciągu całego roku kościelnego. Świąteczna atmosfera zwykle udziela się wszystkim wokoło. Dzieci wyczekują pięknej choinki, a co za tym idzie prezentów. Dorośli z utęsknieniem oczekują na chwilę spędzone w ciepłej rodzinnej atmosferze. Wśród wszystkich, zarówno starszych jak i młodszych są ci, którzy z niecierpliwością czekają na to, co w Świętach Bożego Narodzenia najważniejsze – na spotkanie z Nowonarodzonym Jezusem. Tuż po nim następuje nieodłączny element tego świątecznego czasu – wizyta duszpasterska zwana potocznie kolędą. Chyba nigdy w ciągu całego roku wierni nie wsłuchują się w ogłoszenia parafialne z taką uwagą jak w okresie, kiedy zapowiadana jest wizyta duszpasterska.

Większość parafian już od świąt oczekuje tej wyjątkowej wizyty. Wszakże wizyta ta to nie tylko zwykłe odwiedziny księdza. Zawiera ona bowiem bardzo istotny element, którego nie niesie za sobą żadna inna wizyta. Mowa oczywiście o wspólnej modlitwie i szczególnym błogosławieństwie zarówno domu, jak i jego mieszkańców. Należy jednak podkreślić, że wśród tej większości, która z uwagą wsłuchuje się w ogłoszenia i oczekuje wizyty swojego kapłana, są i tacy, którzy rzeczywiście słuchają ogłoszeń parafialnych z uwagą, ale ich cel jest nieco inny. Otóż nasłuchują oni terminu wizyty tylko po to, by dokładnie wiedzieć, kiedy należy wyjść, czy wyjechać z domu, tak by się z księdzem nie spotkać. Na szczęście takich parafian jest niewielu, ale ich postawę też należy zauważyć.

Wracając jednak do meritum, zwyczaj związany z tymi niecodziennymi odwiedzinami nie jest czymś nowym. W opisie „Polskich tradycji” można wyczytać, że „w okresie między Bożym Narodzeniem, a Wielkim Postem plebani i ich zastępy odwiedzali w asyście organisty lub innych sług kościelnych domostwa wiernych, wstępując zarówno do dworów, jak i do chat najbiedniejszych. Duchowni wygłaszali wszędzie krótkie kazania, dawali błogosławieństwo i otrzymywali w zamian tzw. kolędę. Jako kolędę chłopci dawali słoninę, ser, suszone grzyby, jaja oraz drobne sumy pieniężne. Szlachta zaś ofiarowywała datki, ponadto urządzała wystawne przyjęcia. Kolęda upływała w pogodnej atmosferze”.

Zwyczaj ten wszedł na stałe do tradycji kościoła, w związku z tym i w Jaworniku kolędy zabraknąć nie mogło. Dlatego też w imieniu księdza proboszcza, swoim i pana kościelnego pragnę Wam wszystkim gorąco podziękować za serdeczne przyjęcie nas w swoich domach, za wspólną modlitwę i budujące rozmowy oraz złożoną ofiarę. Za wszelką okazaną życzliwość, niech Bóg Wam wynagrodzi!

Niestety czas związany z radosnym świętowaniem rodzin Zbawiciela już za nami. Jednak obecny miesiąc w tradycji kościoła jest również na swój sposób wyjątkowy. Otóż 11 lutego br. we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes będziemy obchodzić 27. Światowy Dzień Chorego. W tym dniu w wielu kościołach organizowane będą uroczyste liturgie, połączone z udzieleniem sakramentu chorych. Nie zapominajmy, że poprzez ten sakrament Chrystus uświęca każde ludzkie cierpienie. Jezus chce nam pokazać, że cierpienie nie musi człowieka niszczyć, ale może go doskonalić, a tym samym człowiek cierpiąc, może ubogacać siebie i innych.

Św. Jakub mówił bowiem: „Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (Jk 5, 14–15). Od wieków zatem wiadomo, że sakrament namaszczenia chorych ma niezwykle właściwości. Poszukajmy więc odpowiedzi na pytanie: jakie są skutki tego sakramentu? I tak, pierwszym, choć nie zawsze, widocznym efektem tego sakramentu, jest polepszenie stanu zdrowia chorego. Drugim skutkiem jest oczyszczenie z grzechów. Gdyby człowiek popełnił grzechy ciężkie, a z jakiś przyczyn nie mógłby się wcześniej wyświadczyć, to wtedy ten sakrament gładzi grzechy. Może więc być udzielony zarówno człowiekowi w stanie łaski uświęcającej, jak i grzesznikowi w stanie grzechu ciężkiego. Trzecim i chyba najważniejszym celem tego sakramentu jest swego rodzaju pomoc chorującemu, tak by umiejętnie wykorzystał czas cierpienia, które jest jego udziałem. Cierpienie bowiem jest wielką próbą. W chrześcijańskiej religii jest on przede wszystkim próbą wiary w prawdę, że Bóg jest Miłością. W tym trudnym dla człowieka okresie, potrzebna jest łaska, dzięki której będzie on potrafił odkryć sens cierpienia.

Ileokroć zatem wybieramy się do szpitala, powinniśmy przyjąć namaszczenie chorych. Pobyt w szpitalu łączy się zazwyczaj z cierpieniem. Trzeba więc szukać pomocy Bożej w zrozumieniu i odpowiednim przeżyciu jego tajemnicy. Ludzie w podeszłym wieku, którzy czują się słabo, mogą przystępować do sakramentu namaszczenia chorych nawet dwa razy w roku. Dzień 11 lutego jest zatem dla niejednego z nas szansą odkrycia faktu, że Chrystus w trosce o nasze zdrowie fizyczne, psychiczne i duchowe zostawił nam sakrament namaszczenia. Warto tego dnia w sposób szczególnie dziękować Chrystusowi za tę Jego pełną miłości pamięć o wszystkich chorych. A jeśli nas samych dotyka – niezależnie od wieku – jakieś cierpienie, poprośmy o udzielenie tego sakramentu. Jest to głębokie religijne przeżycie, które umacnia człowieka, dodaje sił i umożliwia zachowanie chrześcijańskiej postawy w godzinach cierpienia.

ks. Sławomir Głuszek

Przykazania Boże jak drogowskazy w życiu wiary

Tekst: Wacław Szczotkowski



„Jezus zaś tak wołał: «Ten, kto we Mnie wierzy, wierzy nie we Mnie, lecz w Tego, który Mnie posłał. A kto Mnie widzi, widzi Tego, który Mnie posłał» (J 12,44-45).

Modlitwa: Panie, Ty wiesz, jak trudno mi wierzyć. Moja wiara jest krucha i ułomna. Nie zawsze Ci ufam, raczej łatwiej ufam dobrom materialnym. Lękam się problemów, kłopotów i trudności w moim życiu, dlatego szukam różnych zabezpieczeń, nawet jeśli w głębi mego serca coś mówi mi, że nic nie da mi większego bezpieczeństwa, jak tylko życie u Twojego boku.

Z tego powodu z przekonaniem i otuchą wyznaję, że wierzę w Ciebie, w Twoje słowo, wierzę w Twoje cuda, ale nade wszystko wierzę w twoją miłość, w Twoje świadectwo życia ofiarnego za wszystkich ludzi. Pomóż mi uwierzyć także w drugiego człowieka, we mnie samego, w naszą zdolność do czynienia dobra.

Rozpoczęliśmy nasze kolejne pochylenie się nad rzeczywistością wiary od ewangelicznej podpowiedzi oraz inspiracji Pana Jezusa, a także modlitwy, którą kiedyś przeczytałem i zapisałem sobie, aby tymi słowami prosząc o wiarę, zwracać się do Pana Boga.

Przypomnę, że w poprzednich odcinkach rozważań, zastanawialiśmy się nad koniecznością pielęgnowania i umacniania naszej wiary. Ustaliliśmy, że mówienie o wierze, to zbyt mało. Niemniej jednak powinno ono kierować nas do oceniania własnego życia i postępowania według wskazań wynikających z prawd wiary. Toteż za każdym razem, gdy podejmujemy próbę oceny poziomu naszego życia duchowego, naszej wiary, to powinniśmy pamiętać o czynnikach, które mają wpływ na jej rozwój. Wyjaśniliśmy i zarazem utrwaliliśmy sobie, że składnikami pogłębiania wiary są: nieustanna świadomość postrzegania wiary jako łaski, daru Bożego, który należy rozwijać, poczucie rozeznawania wiary będącej drogą do zbawienia, systematyczne poznawanie prawd wiary, gorliwe czytanie Pisma Świętego, wierne zgłębianie nauczania Kościoła, udział w modlitwie osobistej i wspólnotowej oraz żarliwe uczestnictwo w życiu sakramentalnym wspólnoty parafialnej, zwłaszcza w Eucharystii i sakramencie pokuty.

Tym razem przybliżymy sobie kolejne uwarunkowania, które nie mniej niż wymienione powyżej, mają wpływ na rozwój i umocnienie wiary. Otóż, to co służyżywieniu i ugruntowaniu wiary, to wypełnianie na co dzień woli Bożej, przestrzeganie przykazań Bożych



Rembrandt, Mojżesz z tablicami prawa

oraz Kościelnych i naśladowanie Jezusa. Pamiętajmy, że powinniśmy się wystrzegać wszystkiego, co narusza naszą godność jako dziecka Bożego i co rani Kościół. Jesteśmy zobowiązani unikać grzechu, bo on w konsekwencji prowadzi do utraty wiary.

Najlepszym komentarzem i uzupełnieniem do wskazanego dopiero co zagadnienia będą słowa z listu św. Tomasza Morusa do córki, pisanego w więzieniu, w obliczu zbliżającej się śmierci: „Droga Małgorzato, chociaż czuję się bardzo słaby i kruchy, nie chcę powątpiewać w dobroć Bożą. Co więcej, gdybym znalazł się w tak krańcowej sytuacji grozy i przygnębienia, że byłbym na krawędzi upadku, nawet wtedy starałbym się przypomnieć sobie, iż św. Piotr z powodu swej słabej wiary przy pierwszym powiewie wiatru zaczął tonąć i starałbym się uczynić to, co on, wołać do Chrystusa: Panie ratuj mnie. Ufam, bowiem, że wyciągnąłby swoje ręce, chwyciłby mnie i nie pozwolił, bym utonął. (...) Wreszcie, droga Małgorzato, jestem jak najbardziej przekonany, że Bóg mnie nie opuści, chyba że z mojej własnej winy. Dlatego z całą nadzieją i ufnością całkowicie się Jemu zawierzę. Jeżeli przyjdzie mi zginąć z powodu moich grzechów, nawet wtedy zajaśnieje we mnie Jego sprawiedliwość. Ufam jednak, i ufam z całym przekonaniem, że Jego najlaskawsza dobroć wiernie będzie strzec mojej duszy i że zajaśnieje we mnie bardziej Jego miłosierdzie aniżeli sprawiedliwość. Bądź zatem, droga córko dobrej myśli i nie martw się o mnie. Cokolwiek będzie, nic nie może się stać, czego by Bóg nie zechciał. A to czego On zechce, chociażby nam się wydawało bardzo złe, mimo wszystko będzie rzeczą najlepszą”.

Nie można zaprzeczyć, że na tym przykładzie jawi się nam wiara godna pozazdroszczenia.

List św. Tomasza Morusa mówi nam, że przyjęcie wiary w Boga, uświadomienie sobie jej znaczenia oraz usiłowanie życia nią nie jest łatwe. Wymaga bardzo dużo. Przede wszystkim wymaga głębokiego zaufania Panu Bogu i powierzenia Mu całego swojego życia.

Po tym wprowadzeniu do kwestii przykazań jako dobrych rad kochającego Ojca, których mi udziela w trosce o moje szczęście i życie godne dziecka Bożego rozważmy pierwsze przykazanie.

„Nie będziesz miał Bogów cudzych przede mną”

Ten Boży Drogowskaz przestrzega przed niebezpieczeństwem podporządkowania życia jakiejś wartości stworzonej, czyli temu, co możemy uczynić sobie bożkiem, np. pieniądзом, alkoholowi, władzy, ślepej miłości do drugiego człowieka, itp. Ksiądz Profesor Edward Staniek pisze, że kiedy ubóstwiamy coś w swoim życiu i zaczynamy tylko tym wypełniać nasze serce i naszą głowę, prędzej czy później zaczniemy strzelać głupstwa

niszczące nas i innych. Jeśli natomiast w każdej życiowej sytuacji będziemy się liczyć z Jedynym Bogiem, to potrafiemy przejść przez życie, używając Jego darów tak, że one nas nie tylko nie niszczą, ale ubogacą.

A jaka nauka w tym względzie płynie z *Katechizmu Kościoła Katolickiego*? „Pierwsze przykazanie domaga się od nas umocnienia naszej wiary, strzeżenia jej z roztropnością i czujnością oraz odrzucania wszystkiego co się jej sprzeciwia” (KKK2088). ■

Kołatka do Nieba

„Gdy po pewnym czasie wrócił do Kafarnaum, posłyszeli, że jest w domu. Zebrało się tyle ludzi, że nawet przed drzwiami nie było miejsca, a On głosił im naukę. Wtem przyszli do Niego z paralitykiem, którego niosło czterech. Nie mogąc z powodu tłumu przynieść go do Niego, odkryli dach nad miejscem, gdzie Jezus się znajdował, i przez otwór spuścili łoże, na którym leżał paralytyk. Jezus, widząc ich wiarę, rzekł do paralytyka: «Synu, odpuszczają ci się twoje grzechy»... Otóż, żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów – rzekł do paralytyka: Mówię ci: «Wstań, weź swoje łoże i idź do domu!». On wstał, wziął zaraz swoje łoże i wyszedł na oczach wszystkich. Zdumieni się wszyscy i wielbili Boga mówiąc: «Jeszcze nigdy nie widzieliśmy czegoś podobnego» (Mk 2, 1–5, 10–12).

W październiku zeszłego roku w naszej Parafii zrodziła się inicjatywa modlitewna pod nazwą Kołatka do Nieba. Inspiracją do jej powstania była scena z drugiego rozdziału Ewangelii wg Św. Marka, w której czterech mężczyzn przynosi do Jezusa paralytyka. Wierzą, że ma On moc aby go uzdrowić ale nie mogą dotrzeć przed oblicze Pana z powodu wielkich tłumów, które słuchają Jego nauki. Zadają sobie wiele trudu rozbierając część dachu i opuszczając nosze z chorym przed Chrystusa. Ten widząc ich wiarę i starania uzdrawia go, czym wprawia w zdumienie tłumi zgromadzone w Kafarnaum.

Założenie było takie, żeby podobnie jak w ewangelicznej scenie przynosić naszych braci i siostry w wytrwałej modlitwie oddając ich z ufnością i wiarą Bożemu Miłosierdziu. Ustaliliśmy formę modlitwy, czteroosobowe zespoły przez dziewięć dni, w intencji polecanej Bogu osoby odmawiają krótką modlitwę oraz (do wyboru) Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa, Litanię do Najdroższej Krwi Chrystusa, Litanię do Miłosierdzia Bożego lub Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Każda osoba z czwórki odmawia tę modlitwę indywidualnie w miejscu i porze dnia dla niej najwygodniejszej.

Na początek udało się znaleźć 8 osób, które podjęły się tego Bożego dzieła. Uformowane zostały dwie czwórki, które do posługi posłał i pobłogosławił ksiądz



Proboszcz na specjalnym spotkaniu 14 października. Intencje przekazuje nam nasz Duszpasterz, ewentualnie zgłaszamy je sami – wszak w otoczeniu każdego z nas nietrudno znaleźć osoby, które potrzebują modlitwy. Często nie wiedzą one nawet o tym, że ktoś ich samych i ich sprawy zanoszą do Boga. W naszej modlitwie wspominamy tylko imię danej osoby, ufając że Pan Bóg najlepiej wie co w jej życiu najbardziej potrzebuje uzdrowienia. „Jezu, Ty się tym zajmij” to zawołanie, które streszcza chyba najlepiej całą istotę Kołatki.

Modlitwa ma tę wspaniałą moc, że działa w obie strony. Wyprasza łaski dla osób, które zanosimy przed Boży tron, a równocześnie umacnia naszą wiarę i sprawia, że wzrasta w nas poczucie wspólnoty. Mam świadomość, że gdy klękam do modlitwy, nie jestem sam łącząc się duchowo z pozostałymi osobami z czwórki. Moje serce przepełnia radość, wiara w to, że ta modlitwa ma sens i moc, nadzieja, że zostanie wysłuchana i miłość do bliźniego, którego w modlitwie polecamy Bogu. W wielu przypadkach zapewne nawet nie będziemy wiedzieć o owocach naszej modlitwy ale najważniejsze, że wie o nich Bóg. Ufam, że w ten sposób cytując słowa Ewangelii wg św. Mateusza „gromadzimy sobie skarb w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą...” (Mt 6, 20).

Na koniec dwa zaproszenia dla wszystkich czytających te słowa. Jeżeli chcecie żeby za pośrednictwem Kołatki „zastukać” do Nieba w intencji kogoś bliskiego waszemu sercu, możecie zgłaszać intencje osobiście do Księdza Proboszcza, za pośrednictwem skrzynki e-mail kolatkadonieba@gmail.com lub wrzucając kartkę z intencją do specjalnej skrzynki, która zostanie umieszczona na Ołtarzu Serca Pana Jezusa (wystarczy podać imię osoby, za którą mamy się modlić).

Drugie zaproszenie kieruję do osób, które chcą czynnie włączyć się w modlitwę i wypełnić w ten sposób jeden z uczynków miłosiernych względem duszy. Jeżeli chcecie podjąć tę posługę i modlić się za innych, proszę o zgłaszanie się do Księdza Proboszcza (który udzieli też dodatkowych informacji czy odpowie na pytania dotyczące Kołatki). ■

Podsumowanie roku 2018 w parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku

Tekst: Ks. Proboszcz Władysław Salawa

- Nasza parafia liczy ponad 2900 wiernych.
- Rodzin w naszej parafii jest około 800.
- W maju minionego roku 2018 gościliśmy Jego Ekscelescję ks. bp. Jana Zająca, który udzielił 73 młodym naszej parafii sakramentu bierzmowania.
- W dniach od 14 do 16 sierpnia minionego roku przeżywaliśmy w naszej parafii peregrynację figury św. Michała Archanioła, w czasie której wielu z naszych parafian przyjęło szkaplerz św. Michała Archanioła i zapisało się do Jego Bractwa. Owocem tej peregrynacji jest nabożeństwo: „Uwielbienie Boga ze świętym Michałem Archaniołem i Chórami Aniołów”, które jest odprawiane zawsze w trzeci czwartek miesiąca.
- W październiku minionego roku 2018 nasz parafianin Michał Tomal rozpoczął kolejny rok przygotowania do kapłaństwa w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Pamiętajmy w naszych modlitwach o Michał i wypraszajmy mu światło Ducha Świętego, aby ugruntował się w powołaniu i dobrze przygotował do kapłaństwa.
- W minionym roku 2018 przeżywaliśmy z całym Kościołem w Polsce setną rocznicę odzyskania niepodległości. W związku z tą rocznicą 11 listopada 2018 r. odbyła się w naszej parafii Uroczystość w czasie, której została odprawiona Msza św. dziękczynna w intencji Ojczyzny i odsłonięta tablica upamiętniająca setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Odbył się również Apel Poległych w czasie którego przywołaliśmy żołnierzy poległych z Jawornika w czasie I wojny światowej i tych którzy

zginęli w Jaworniku w czasie pacyfikacji 4 kwietnia 1944 r.

- 20 listopada minionego roku w naszej parafii miała miejsce instalacja relikwii św. Rafała Kalinowskiego. Relikwie zawdzięczamy naszemu rodakowi ks. Rafałowi Wilkołkowi, który po otrzymaniu ich od Przeora zakonu karmelitów w Wadowicach przekazał je do naszej parafii. Cieszymy się, że po świętym Janie Pawle II, którego relikwie już czcimy w naszym kościele, mamy kolejnego świętego, który będzie za nami orędował u tronu Bożego.
- Przypomnę, że Pan Wojciech Tomal i Pan Adam Sołtys pełnią w naszej parafii posługę nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej.
- Bardzo gorąco zachęcamy wszystkich, którzy w domach opiekują się chorymi, aby proponowali im niedzielą Komunię świętą, którą nadzwyczajni szafarze Komunii świętej będą przynosić.
- Przypominam, że nasza parafia ma swoją stronę internetową na której znajdują się wszystkie aktualne informacje i wiadomości dotyczące naszej parafii.



W minionym roku 2018:

- Sakramentu chrztu świętego udzielono 40 dzieciom. Dziękujemy Bogu, za łaskę chrztu tych dzieci i cieszymy się, że zostały włączone do naszej wspólnoty parafialnej.
- Do pierwszej spowiedzi i Komunii św. przystąpiło 62 dzieci. Mó-

dlmy się, aby wzrastały w łasce Bożej i przyjaźni z Chrystusem Eucharystycznym.

- Sakrament bierzmowania przyjęło 73 młodych naszej parafii. Prośmy Ducha Świętego, aby zawsze byli otwarci na Jego natchnienia i odważnie wyznawali swoją wiarę przed ludźmi.
- Dzięki łasce sakramentu małżeństwa rozpoczęło budowanie swojego życia rodzinnego 23 nowe małżeństwa. Życzymy im, by swoją wspólnotę budowali na mocnym fundamencie wiary i miłości.
- Sakramentu Namaszczenia Chorych udzielono 68 osobom. Módlmy się w intencji wszystkich chorych naszej parafii, aby swoje cierpienia umieli łączyć z krzyżem Chrystusa i ofiarować za zbawienie swoje i całego świata.
- Na wieczny spoczynek Pan powołał 33 parafian. Pamiętajmy o nich w naszej modlitwie.
- Komunii św. w ciągu całego minionego roku rozdano 63.000.
- W minionym roku 2018 Zespół Caritas naszej parafii we współpracy z Caritas Archidiecezji Krakowskiej: rozdał 182 paczki z podstawowymi artykułami żywnościowymi.
- Finansowo pomagano 4 osobom.
- Do końca czerwca minionego roku nasza parafia finansowała comiesięcznie drugie śniadanie (w postaci drożdżówki) dla 20 dzieci w Szkole Podstawowej.
- Na pomoc charytatywną w ubiegłym roku wydano w naszej parafii 4.776 zł.

W minionym roku 2018 wykonano następujące prace:

W naszym kościele:

- W maju zostały odnowione deski przeznaczone do klęczenia w ławkach.

ZAUF AJ BOGU

*Możesz zaufać Bogu
Zrobić Krzyża z nami
Codziennie wypraszać łaski
Modlić się do Ciebie Panie*

*Możesz zaufać Panu
W nauczanie Boga wierzyć
Zaufać miłującemu Bogu
Z trudnościami życia zmierzyć*

*Możesz zaufać Panu
Iść za Boga śladem
Uwierzyć że On jest Ojcem
Stwórcą i naszym Panem*

*Możesz zaufać Panu
Odważyć i się nie bać
przyjmować Sakramenty
Z Bogiem się pojechać*

*Możesz zaufać Panu
Chodzić do Świątyni
Uczestniczyć w Eucharystii
Z duszami wiernymi*

*Możesz zaufać Panu
Czytać Księgę Pisma Świętego
Rozważać wersety o Stwórcy
Oraz Jezusie i Matce Jego*

*Możesz zaufać Panu
Przestrzegać Boże przykazania
Gdyż były one przestrzegane
Przez wiernych od wieków zarania*

Dziadek Roman

- ▶ Na przełomie maja i czerwca zostały wykonane prace związane z mechaniczną wentylacją kościoła.
- ▶ W lipcu wykonano prace związane z zabezpieczeniem schodów i murów ogrodzenia kościoła. Najpierw je wyczyszczono i umyto, a następnie zaimpregnowano odpowiednim środkiem.
- ▶ We wrześniu dokonano renowacji drewnianych drzwi znajdujących się w głównym wejściu do naszego kościoła.
- ▶ Na początku listopada została na południowej ścianie naszego kościoła zamontowana tablica upamiętniająca setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.
- ▶ Na wiosnę wykonano tynki na strychu i został wydeskowany strop budynku.
- ▶ W czerwcu minionego roku wytynkowano ściany wewnątrz budynku.
- ▶ W lipcu wykonano drugi etap prac wodno-kanalizacyjnych oraz centralnego ogrzewania.
- ▶ W sierpniu zostały zrobione wylewki.
- ▶ W październiku 2018 roku wyflizowano kotłownię.
- ▶ Również w październiku dokonano prace dotyczące odgromienia budynku i wykonano pierwszy etap ocieplenia domu.

Kontynuując budowę domu katechetyczno-parafialnego imienia św. Jana Pawła II:

- ▶ W styczniu 2018 roku zakończone zostały prace związane z instalacją elektryczną wewnątrz i na zewnątrz budynku.

Mam nadzieję, że w rozpoczynającym się dzisiaj roku 2019 uda się doprowadzić dom katechetyczno-parafialny do takiego stanu, aby z początkiem września mógł już służyć naszej wspólnocie parafialnej.

Wszystkim parafianom, którzy wspierają tę inwestycję swoją modlitwą, radą i pomocą finansową bardzo serdecznie dziękuję. Bóg zapłać.

Cyryl, Metody... i nie tylko

Tekst: Andrzej Pawłowski

14 lutego, święto apostołów Słowian – Cyryla i Metodego. Zbliżające się wybory do Parlamentu Europejskiego. Wielkie nadzieje w kształtującym się Międzymorzu.

Wszystko to wzbudziło refleksję – co najbardziej łączyło w biegu historii narody żyjące pomiędzy Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czarnym? Kto tworzył i rozwijał ich państwa, dobrobyt, kulturę i ducha? Odpowiedź nasuwa się sama – Chrześcijaństwo. I tu staje przed oczami poczet wspólnych świętych środkowej Europy.

Na pierwszym miejscu i najwcześniej, bo już w IX wieku – Bracia Sołuńscy, czyli Cyryl i Metody. Urodzeni w bogatej greckiej rodzinie w Tesalonikach – Sołuniu, jak je nazywali licznie tam zamieszkujący słowiańscy Bułgarzy. Od dziecka obok greckiej władali także ich mową. Z dobrej rodziny, doskonale wykształceni rozpoczęli błyskotliwą karierę urzędniczą. Jednak nie ona była celem ich życia. Wkrótce wstąpili do klasztoru na górze Olimp. Później prowadzili misję w niedawno ochrzczonej Bułgarii. Tam też stworzyli dzieło swego życia – 49-literowy alfabet słowiański zwany głogolicą, a później

rozwinięty w cyrylicę, od imienia twórcy. Rozpoczęli też tłumaczenie Pisma Świętego na język Słowian.

Wreszcie w 863 r. przybyli do Państwa Wielkomorawskiego, gdzie stworzyli podstawy metropolii obrządku wschodniego z miejscowym językiem, ze stolicą w Nitrze. Obejmowała ona pogańskie jeszcze tereny Panonii, Słowacji, Moraw, częściowo też Cech. Oddziaływaniem swym sięgała nawet do państwa Wiślan i na Śląsk. Odnaleziono list Cyryla do księcia Wiślan polecający jego opiece misjonarzy, a w Wiślicy odkryto chrzcielnicę z IX w. Niestety powstająca metropolia wkrótce upadła a tereny te zostały ostatecznie już schryścianizowane kilkadziesiąt lat później, ale już w obrządku łacińskim w ramach kościoła węgierskiego.



Pomnik Cyryla i Metodego w Nitrze

W kolejnych wiekach poznaliśmy wielu świętych łączących swym życiem nasze kraje. Najważniejsi z nich, o wielu pisaliśmy już na łamach B.K., to:

Św. Wojciech – Czech, biskup Pragi, misjonarz Węgrów i Prusów.

Wychowany na Wawelu król Węgier Laszlo – św. Władysław.

Eremita z Tropia nad Dunajcem, później benedyktyn i misjonarz w okolicach Nitry – św. Andrzej Świerad.

Żyjące w Polsce węgierskie królowny – św. Kinga (Kunegunda) i bł. Jolanta.

Św. Jadwiga – królowna węgierska, królowa Polski, dzięki której dokonano się nawrócenie Litwy, i utworzenie na pięć wieków najpotężniejszego państwa w tym rejonie – Rzeczpospolitej.

Wreszcie na przełomie XVIII i XIX w. Klemens Maria Hofbauer – Apostoł Warszawy i Wiednia.

Na koniec wspomnę o współczesnym – **Słudze Bożym Janosu Esterhazym**. Urodzony w 1901 r, syn Węgry, habsburskiego oficera – hrabiego Janosa Esterhazego z jednego z największych rodów tego kraju i Polki – Elżbiety z Tarnowskich, córki rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wychowany został w kulturach obojga rodziców – węgierskiej i polskiej a żył w Czechosłowacji w okolicy Nitry, zamieszkałej w większości przez Węgrów. Rzucony przez los w samo centrum rozpadającej się Monarchii Habsburskiej, z wielkiego rodu i perfekcyjnie wykształcony, stał się po I wojnie światowej głównym przedstawicielem mniejszości węgierskiej. Został posłem do parlamentu czechosłowackiego, a później słowackiego. Był również doradcą rządu węgierskiego i polskiego w sprawach Słowacji i mniejszości narodowych. Pół-Polak otwarł podwoje swych majątności na Węgrzech dla polskich uchodźców na początku II wojny światowej. To on przemycił w swym samochodzie gen. Sosnkowskiego.

W czasie prohitlerowskich władz słowackich oficjalnie sprzeciwił się w parlamencie przeciwko ustawom antyżydowskim – ukrywał się, poszukiwany przez Gestapo. W jego majątkach znalazło schronienie ok. 300 żydów.

Głośno protestował przeciwko zbrodni katyńskiej, jednoznacznie wskazując jej sprawców – Sowietów. To

właśnie stało się głównym powodem jego aresztowania i zesłania do łagru w Rosji po wojnie. Mimo, że był ostrzegany i miał możliwość, nie uciekł z kraju w obliczu nadciągającego komunizmu – przecież ja nic złego nie zrobiłem, służyłem tylko swemu narodowi. Rosyjskie 10 lat łagru, zamienione zostało przez czeski sąd na... karę śmierci.

Esterhazy został przewieziony do Pragi i osadzony w więzieniu celem wykonania wyroku. Wielkie starania rodziny, zwłaszcza siostry Marii Mycielskiej i interwencje dyplomatyczne z wielu krajów zachodnich spowodowały zmianę kary, w ramach łaski, na dożywotnie więzienie. I faktycznie Janos Esterhazy pozostał w komunistycznych katowniach do końca życia 8 marca 1957 roku. Wielokrotnie zmieniano mu miejsce pobytu, widząc niezwykle wpływ jego wiary na współwięźniów. Wyłączony został też z powszechnych amnestii, po śmierci Stalina i po 1956 r. Rodzinie nie wydano nawet prochów i przez lata nie było wiadomo, gdzie został pochowany. Dopiero w 2007 r. władze Czech ujawniły to miejsce – nieoznakowany wspólny grób na peryferyjnym praskim cmentarzu. Jednak potrzeba było jeszcze 11 lat, aby symboliczne prochy pobrane z tej mogiły zostały godnie pochowane w Dolnych Obdokovcach k. Nitry, gdzie rozwija się miejsce jego kultu.

Analizując dzieła, a zwłaszcza więzienną postawę, niewzruszoną wiarę i bezgraniczne zawierzenie się Panu Bogu abp Marek Jędraszewski wystąpił do Watykanu i otrzymał zgodę na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego Janosa Esterhazego. Myślę, że właśnie poznajemy nowego Świętego – współczesnego patrona Międzymorza.



Janos Esterhazy



Święty Kazimierz

Kazimierz (1458–1484), święty, narodowy święty Litwy, patron Polski i Litwy, patron młodzieży i zakonu maltańskiego. Był drugim synem Kazimierza Jagiellończyka, króla Polski i wielkiego księcia Litwy, oraz Elżbiety z Habsburgów, córki księcia Albrechta VI. Urodził się w Krakowie. W 1471 r. magnaci węgierscy

wybrali trzynastoletniego księcia na króla Węgier, jednak jego rywal, Maciej Korwin, okazał się silniejszy. Kazimierz wyrzekł się korony, co nie było dla niego trudne, ponieważ interesował się bardziej sprawami duchowymi niż doczesnymi. W 1481 r. odrzucił propozycję małżeństwa z córką cesarza Fryderyka III, ślubował bowiem dożgonną czystość. W 1484 r. zmarł w Grodnie na gruźlicę w czasie podróży na Litwę i został pochowany w katedrze wileńskiej. W 1521 r. papież Leon X kanonizował pobożnego księcia, który szczególną czcią otaczał Matkę Bożą. Święto: 4 marca.

Światowe Dni Młodzieży Panama 2019

Tekst: Tomasz Wilk

Trwające od 22 do 27 stycznia Światowe Dni Młodzieży papież Franciszek nazwał „świętem radości i nadziei dla całego Kościoła oraz świadectwem wiary dla całego świata”. W tym czasie papież spotkał się m.in. z władzami Panamy, Sekretariatem Episkopatu Ameryki Środkowej, nieletnimi osadzonymi w więzieniu „Las

Garzas” w miasteczku Pecora. Więźniowie powitali go owacyjnie. Spotkanie rozpoczęło się pieśnią „Modlitwa ubogiego”, wykonaną przez skazanych. Papież wyspowiadał tam trzech więźniów w tym jednego, który mając 16 lat dokonał podwójnego zabójstwa.

W piątek 25 stycznia odbyła się Droga Krzyżowa, na której poruszano tematy migracji, przemocy, przestępczości. Na wstępie Ojciec Święty zaznaczył, że pójście z Chrystusem jest łaską i ryzykiem. Łaską, „ponieważ angażuje nas w życie wiarą i poznanie Go, wkraczając w najgłębszą część Jego serca, rozumiejąc moc Jego słowa i głębokie znaczenie Jego działań, Jego pełną miłości bliskość”. Jest też ryzykiem, „ponieważ Jezus Nauczyciel, Droga, Prawda i Życie wie, że Jego słowa, gesty, Jego działania są sprzeczne z duchem świata, z ludzką ambicją, z propozycjami kultury odrzucenia i braku miłości”.

W sobotę rano Franciszek odprawił Mszę św. w panamskiej archikatedrze Matki Bożej Starszej, podczas której poświęcił ołtarz z relikwiami świętych Jana Pawła II i biskupa Oskara Romero. Wygłosił tam homilię skierowaną do kapłanów i osób konsekrowanych, by powrócili do źródeł swojego powołania, czyli odczytanie na nowo charyzmatów, jakimi Bóg obdarzył swój Kościół. Podkreślił, że w każdej sytuacji „wypalania się” konieczne jest znalezienie „studni, która mogłaby zaspokoić i ugasić pragnienie oraz zmęczenie po przebytej drodze”.

Papież zjadł obiad z siedmioma pielgrzymami, którzy pochodzili z USA, Palestyny, Panamy, Burkina Faso, Indii, Hiszpanii i Australii. Po wyjściu zgodnie podkreślali, że zapamiętają to wydarzenie na całe życie.

Sobotni wieczór był czasem modlitewnego czuwania. Trzech młodych złożyło świadectwa, które złożyły się na trzy bloki tematyczne: obrona życia, wychodzenie z upadku i prześladowania chrześcijan. Papież w mowie do pielgrzymów podkreślił, że zbawienie, które daje nam Pan, jest zaproszeniem do „uczestnictwa w historii miłości, przeplatającej się z naszymi dziejami”. Tak też stało się w życiu Maryi, która powiedziała Bogu „tak”.



Kierunek Panama

Zauważył, że chociaż nie była Ona „osobą wpływową” we współczesnym rozumieniu tego pojęcia, to jednak stała się kobietą, która miała największy wpływ na historię.

Podczas niedzielnej mszy posłania papież głosił: „Nie jesteście przyszłością, nie tkwicie w «międzyczasie», lecz jesteście Bożym «teraz»”. Podkreślił, że Ewangelia powinna w życiu każdego chrześcijanina wyrażać się w „konkretnej miłości daru z siebie”. Zachęcił młodych do „odkrycia powierzonej im misji i zakochania się w niej”. Apelował, by poczuli się wezwani już teraz, nie czekając na warunki idealne. Przestrzegł przed pokusą „stwarzania dystansu w relacji z Bogiem” oraz traktowania misji i powołania jako czegoś na przyszłość, a nie w teraźniejszości.

Przedostatnim punktem pobytu Franciszka w Panamie była wizyta w Domu-Ognisku Miłosiernego Samarytanina w Juan Díaz. Jest to ośrodek pomocy i opieki dla ludzi zagubionych, chcących zmienić swój los. Z kolei na stadionie Rommel Fernandez spotkał się z wolontariuszami, gdzie Ojciec Święty podziękował im za zaangażowanie i pomoc. „Jakże ważne jest słuchanie was i zaniecie sobie sprawy z komunii, która powstaje, kiedy się jednoczymy, aby służyć innym!” – powiedział papież.

Niedawno zakończone 34 Światowe Dni Młodzieży były jedną z najbardziej kameralnych edycji tego wydarzenia. Brało w nich udział ponad 600 tys. osób, z czego 100 tys. zarejestrowanych pielgrzymów z innych krajów i pół miliona Panamczyków. Polacy stanowili najliczniejszą grupę pielgrzymów z Europy – około 3,5 tys., z czego najwięcej z Archidiecezji Krakowskiej – ok. 700 osób. Młodzieży towarzyszyło około 200 księży i 20 kleryków.

Jednak najważniejszym pytaniem na które każdy powinien w swoim sercu odpowiedzieć brzmi: Jaką przyjmuję postawę do Światowych Dni Młodzieży? Będę jak Jan III Sobieski krzyczał całemu światu „VENI, VIDI, DEUS VICIT”, a może (tutaj pozwolę sobie na autorską parafrazę Juliusza Cezara) VENI, VIDI, OBLITUS? ■



Kolejny miesiąc z Grupą Apostolską

Tekst: an. Karolina Pająk

Luty za pasem, a więc czas, by trochę opisać to, co działo się u nas przez ten miesiąc.

Pierwsze spotkanie – 4 stycznia – było bardzo pracowite. Nauczyliśmy się nowej pieśni do Ducha Świętego oraz przygotowywaliśmy paczuski z kredą i kadzidłem, które były rozprawdane po Mszach Świętych w uroczystość Objawienia Pańskiego. Niektórzy zastanawiają się pewnie, po co okadza się nasze domy? Kilka osób zadało nam takie pytanie. W ten sposób świadomie prosimy Boga o Jego obecność w naszym domu, oddając Mu nas – domowników. Prosimy, żeby Bóg błogosławił nam w każdym dniu kolejnego roku.

Tydzień później poświęciliśmy dużo czasu, by móc się skupić, wyciszyć oraz porozmawiać z Bogiem. Pomogły nam w tym trzy ćwiczenia duchowe autorstwa Wojciecha Werhuna SJ, które ułożył na podstawie tradycji św. Ignacego Loyoli. Dzięki nim mogliśmy przez chwilę zajrzeć w głąb siebie i posłuchać tego, co Pan Bóg ma nam do powiedzenia o nas samych. Wysłuchaliśmy też konferencji ks. Pawlukiewicza *Uczucie niedowartościowania*. Pomogła nam ona zrozumieć i poznać lepiej naszą wartość oraz to, z jakiej wspaniałej Firmy (Bożej Firmy) pochodzimy. Zachęcamy do wysłuchania konferencji np. na YouTube.

Przez kolejne dwa tygodnie spotkań nie było, ponieważ rozpoczęły się ferie zimowe. Wielu z nas spędziło ten czas na osobistej formacji podczas rekolekcji Ruchu Apostolstwa Młodzieży naszej archidiecezji. Ci z nas, którzy nie mieli planów na piątkowe wieczory,

spotkali się w salce na wspólnej rywalizacji przy grach planszowych. Był to świetny czas na integrację oraz zażycie porządnej dawki śmiechu oraz dobrego humoru.

W styczniu zakończyliśmy również Kolędowanie Misyjne docierając do każdego domu naszej parafii. Udało nam się zebrać 11 620 zł, z czego 10 000 zł postanowiliśmy przeznaczyć na Misje. Z całego serca pragniemy podziękować za ciepłe przyjęcie, poczęstunek, rozmowę oraz niezwykłą gościnność. Bardzo cieszymy się, że los dzieci w krajach misyjnych nie jest obojętny w naszej parafii. ■





PISMO UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. KORNELA MAKUSZYŃSKIEGO W JAWORNIKU

Szkolny konkurs kolęd i pastorałek 2019



Kolędy i pastorałki to radosne pieśni związane ze Świętami Bożego Narodzenia. Tradycyjnie w Szkole Podstawowej w Jaworniku odbył się Szkolny Konkurs Kolęd i Pastorałek adresowany do uczniów klas 1–8 oraz uczniów oddziałów gimnazjalnych Szkoły Podstawowej w Jaworniku. Organizatorami przesłuchań konkursowych byli Ks. Sławomir Głuszek, Anna Kowalska, Kinga Stawowy oraz Samorząd Uczniowski.

Konkurs cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem – wzięło w nim udział 66 uczniów: 18 solistów oraz 16 grup wokalnych. Przesłuchania konkursowe odbyły się w dniu 7 stycznia 2019 roku na małej sali gimnastycznej w grupach wiekowych klasy 1–3, klasy 4–6, klasy 7–3 oddziały gimnazjalne. Po wysłuchaniu uczestników komisja w składzie: Bogusław Kuźmiński, Edyta Starzec-Sobieszkoda, Kinga Stawowy oraz Anna Kowalska przyznała:

Grupa wiekowa klasy 1–3, kategoria soliści: I miejsce: **Wiktoria Kaczorowska** kl. 2b; II miejsce: **Emilia Gracz** kl. 2a; II miejsce: **Zuzanna Podoba** kl. 1a; III miejsce: **Julia Bochenek** kl. 2a; III miejsce: **Milena Łopata** kl. 1b; Wyóżnienie: **Marysia Gorączko** kl. 1a

Grupa wiekowa klasy 1–3 kategoria grupy wokalne: I miejsce: **Duet: Martyna Bochenek i Maja Woźnica** kl. 1b; II miejsce: **Tercet: Filip Zborowski, Mateusz Bochenek i Karol Sajak** kl. 1b; III miejsce: **Duet: Zofia Wilkołok i Maja Łapa** kl. 1a; Nagroda: **Grupa wokalna kl. III**

Grupa wiekowa klasy 4–6 kategoria soliści: I miejsce: **Melanie Pieczara** kl. 5a; I miejsce: **Julia Pitala** kl. 4c; II miejsce: **Natalia Skóra** kl. 4a; III miejsce: **Ewa Sołtys** kl. 4c;

Grupa wiekowa klasy 4–6 kategoria grupy wokalne: I miejsce: **Amelia Magiera i Julia Tomal** kl. 6a; II miejsce: **Duet: Mateusz Orzechowski i Jakub Silezin** kl. 5b; III miejsce: **Duet: Karolina Domagała i Natalia Gracz** kl. 4b; Nagroda za wykonanie instrumentalne: **Natalia Norek i Kornelia Pustelnik** kl. 4A;

Grupa wiekowa klasy VII–3 oddziały gimnazjalne: I miejsce: nie przyznano; II miejsce: **Aleksandra Kurowska** kl. 3b; III miejsce: **Dominika Kaczmarczyk** kl. 8A. Gratulujemy laureatom i życzymy rozwijania talentów i wielu sukcesów!

W XIX edycji Gminnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek *Hej kolęda...* Głogoczów 2019 organizowanego przez WDK Głogoczów naszą szkołę reprezentowała **Julia Pitala** zajmując III miejsce w kategorii soliści klas IV–VI oraz **Duet: Amelia Magiera i Julia Tomal** otrzymując III nagrodę w kategorii zespoły do 8 osób. Serdecznie gratulujemy!



3 lutego – Św. Błażeja

Biskupa, męczennika,
patrona chorych na gardło

Dział „Kamyczek dla dzieci”
opracowała Lucyna Bargieł

☞ Święty Błażej pochodził z bogatej rodziny zamieszkałej w Sebaste, mieście w Armenii. Został lekarzem. Był dobrym człowiekiem, który kochał innych ludzi i wszystkie zwierzęta, leczył i pomagał. Po śmierci biskupa Sebasty wezwano go na stolicę biskupią. Podczas prześladowań za cesarza Licyniusza ukrył się w jednej z pieczar górskich, skąd nadal rządził swoją diecezją. Ktoś jednak doniósł o miejscu jego pobytu, dobry biskup został aresztowany i uwięziony. Zmuszano go do odstąpienia od wiary, był torturowany, a w końcu ścięty mieczem. Działo się to w 316 roku.

☞ Święty Błażej cudownie uleczył syna pewnej kobiety, któremu ość przebiła bardzo głęboko gardło, uniemożliwiając oddychanie. Chłopcu groziło uduszenie. Święty dotknął gardła dziecka i było po kłopotach... Dla upamiętnienia tego wydarzenia Kościół w dniu świętego Błażeja błogosławi między innymi gardła. Kapłan święci świece zwane „błażekami”, następnie wierni proszący o błogosławieństwo podchodzą kolejno do ołtarza, klękają. Celebrans, zbliżając skrzyżowane, zapalone świece go głowy wiernego wypowiada słowa modlitwy.



☞ Święty Błażej był wielkim przyjacielem zwierząt. Podobno nawet dzikie zwierzęta były mu posłuszne. ■

LEGENDA

Pewnego dnia jakaś biedna kobieta przyszła do Świętego strasznie zmartwiona, ponieważ wilk porwał jej świnię. Św. Błażej zasmucił się, słysząc, że jeden z jego przyjaciół postąpił tak nikczemnie. Powiedział kobiecie, aby poszła do domu, a on zobaczy, co da się zrobić. Przywołał wilka do siebie i pokręcił z powagą głową.

– Ty niedobry wilku! – powiedział. – Czy nie wiesz, że ta świnią także była moją przyjaciółką? Nie jest może

ładna, ale jest miła i pulchna. Poza tym to jedyna świnią biednej, samotnej kobiety. Jak mogłeś postąpić tak samolubnie? Idź zaraz do swego legowiska, weź świnię i zaprowadź ją do domu jej pani.

Wówczas zawstydzony wilk odszedł i zrobił to, o co go prosił Święty, bo świnią nie została jeszcze pożarta.

A kiedy kobieta zobaczyła, jak na podwórko, pochrapykując, wbiega jej świnią poganianą przez skruszonego wilka, rzuciła się jej na szyję, płacząc z radości.

Potem wilk wrócił do św. Błażeja, który powiedział mu, że jest dobrym wilkiem, i dał mu świeżego mleka w nagrodę. ■



Zbigniew Dmitroca

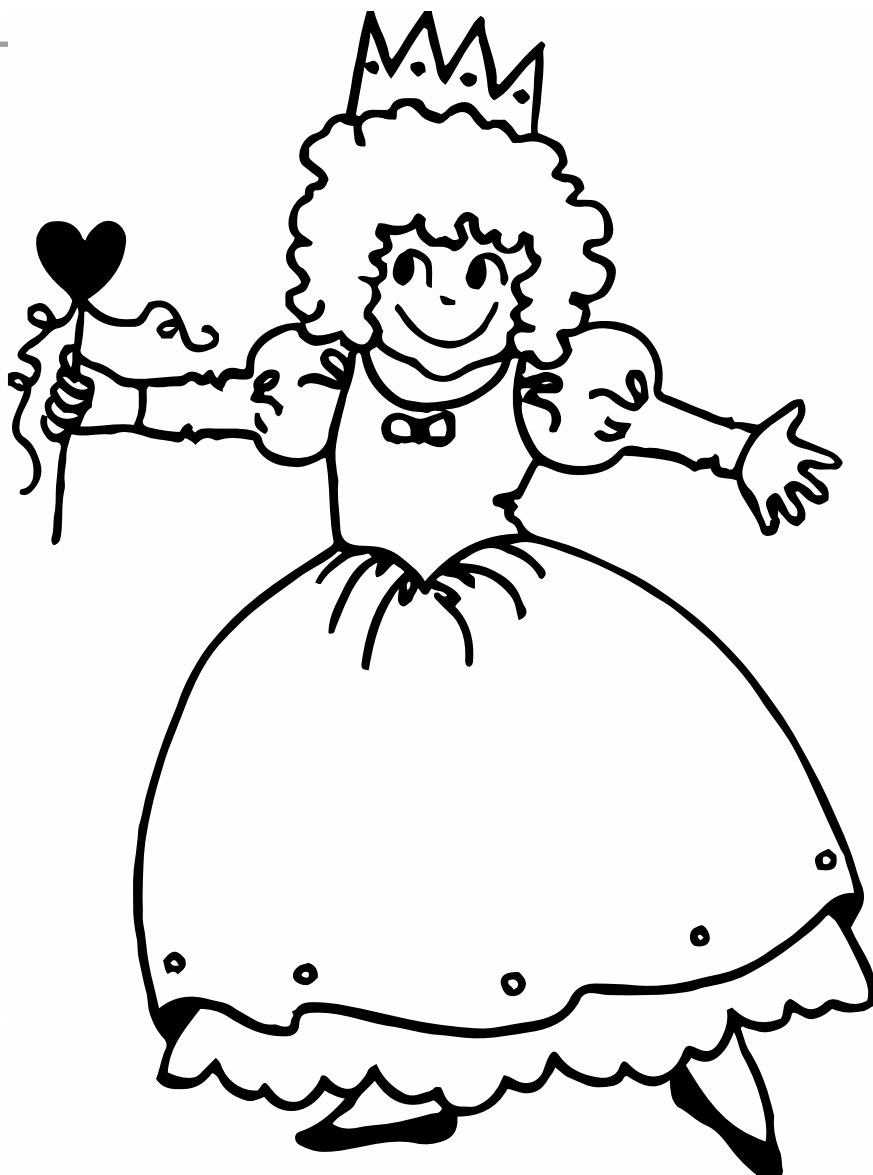
Karnawał

W karnawale, w karnawale
Dookoła wielkie bale,
Gdy orkiestra pięknie gra,
Dobry humor każdy ma!

Bał maskowy, bał maskowy
Jest naprawdę pomysłowy,
Można przebrać się za jeża,
Krasnoludka lub rycerza.

Wszędzie sami przebierańcy,
Zorro w czarnej masce tańczy,
I Smerfетка razem z nim,
Nie wiadomo, kto jest kim...

W karnawale, w karnawale
Dzieci bawią się wspaniale,
W karnawale każdy chce
Tańczyć, śpiewać, bawić się.



Rozwiąż zagadki:

1. Okres bardzo roztańczony,
w rytmie samby zanurzony,
obfituje w huczne bale,
nie czas to na smutki wcale.
2. Jeśli go nadmuchasz,
będzie okrągłutki.
Wypuścisz powietrze,
zrobi się malutki.
3. Gdy karnawał nadchodzi,
noszą ją starzy i młodzi,
by się nie poznać w tańcu
na balu przebierańców.



Podsumowanie 2018 roku w naszej jednostce

Tekst: dh Piotr Norek

W niedzielę, 27 stycznia w strażnicy OSP Jawornik odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze członków naszej jednostki. Na corocznym spotkaniu, swoją obecnością zaszczylicili nas goście: Starosta Powiatu Myślenickiego – Pan Józef Tomal, Burmistrz Miasta i Gminy Myślenice – Pan Jarosław Szlachetka, Sołtys Jawornika – Pan Władysław Kurowski, Radny Miasta i Gminy Myślenice – Pan Wacław Szczotkowski, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Myślenicach – druż Jan Podmokły, Prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Myślenicach – druż Waldemar Pachon, Wiceprezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Myślenicach – druż Marek Gubała, przedstawiciel Komendy Powiatowej PSP w Myślenicach – Pan kapitan Andrzej Łotocki, Redaktor Gazety Myślenickiej – Pan Ryszard Sobkowicz oraz niespodziewanie przybyła Telewizja Internetowa – ITV Myślenice.

Zebranie rozpoczęło minutą ciszy, ku pamięci zmarłego w roku sprawozdawczym członka honorowego naszej OSP – Ś.P. druha Tadeusza Włocha – CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Przybyłych gości i druhów powitał Prezes Jarosław Norek, po czym nastąpiło przedstawienie sprawozdania z działalności jednostki w roku 2018.

W minionym roku nasza jednostka interweniowała 34 razy: pożary – 8; miejscowe zagrożenia (wypadki i kolizje drogowe, plamy substancji ropopochodnych na jezdni, usuwanie skutków wichur, likwidacja gniazd owadów błonkoskrzydłych (szerszenie, osy), próba samobójcza z tragicznym jej finałem, poszukiwania osoby zaginionej) – 26.

Nasza OSP liczy 29 czynnych członków, 3 honorowych i 5 wspierających, a Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza 19 członków. Do akcji ratowniczo-gaśniczych uprawnionych jest 12 druhów.

Jednostka w minionym roku aktywnie brała udział w uroczystościach państwowych i kościelnych. Zabezpieczaliśmy Drogę Krzyżową ulicami Jawornika, Piłkarski Turniej Młodzików o puchar Starosty powiatu Myślenickiego na boisku LKS „Jawor”, Wyścig kolarski Tour de Pologne, Kolarski Wyścig Solidarności, bieg „Runmageddon” na Zarabiu, Bieg Niepodległości w Myślenicach. Pomagaliśmy również przy organizacji Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych.

Braliśmy udział w Ćwiczeniach Komendanta Miejsko-Gminnego i Ćwiczeniach Naczelnika. Przeprowadziliśmy pogadanki dla uczniów Szkoły Podstawowej w Jaworniku. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Aktywnych Kobiet „Róża” zorganizowaliśmy III Biesiadę Jawornicką, nasi przedstawiciele byli członkami Komitetu Organizacyjnego Jawornickich Obchodów 100-lecia Odzyskania przez Polskę Niepodległości.



W ramach prac społecznych wykonano:

- czyszczenie rynien na budynku
- koszenie trawy
- cięcie krzewów
- bieżące utrzymanie obiektu i terenu wokół
- montaż sprzętu na nowym samochodzie (MAN)
- wymiana oświetlenia wewnętrznego i zewnętrznego na ledowe na lekkim samochodzie ratownictwa technicznego (Ford Transit)
- poprawienie mocowań sprzętu na samochodzie Ford Transit
- instalację pneumatyczną i elektryczną wraz z kompresorem, który został zakupiony w roku sprawozdawczym - zestaw ten zapewni ładowanie akumulatorów i podtrzymanie właściwego ciśnienia powietrza w układzie hamulcowym średniego samochodu (MAN)
- szafki na ubrania specjalne

Wielkim wydarzeniem dla naszej jednostki był zakup nowego, średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego MAN TGM 13.290. Na obecną chwilę nowy samochód jest już w dużej części uzbrojony w sprzęt ratowniczo-gaśniczy z poprzednika i do tej pory zakupiony:

- 2 szt. radiotelefonów nasobnych (podręcznych)
- armaturę pianową oraz środek pianotwórczy
- podręczny sprzęt burzący
- zestaw lin, pasów oraz szekli

W nowym roku planujemy dobrać samochód w: drabinę ratowniczą, pilarkę do drewna, przecinarkę do stali i betonu oraz przenośny sprzęt oświetleniowy.

Podsumowując miniony rok należy stwierdzić, że był okresem wyjątkowej pracy Zarządu OSP, by podołać wyzwaniom biurokratycznych procedur przy sporządzaniu wniosków i rozliczeń dotacyjnych.

Jednak osiągnięte efekty rekompensują nam włożony trud i poświęcony czas.

Zaproszeni goście, przemawiając podczas zebrania dziękowali druhom za ich bezinteresowne zaangażowanie społeczne i zaznaczali jak dobrze wyposażona jest na obecną chwilę nasza jednostka.

Po części oficjalnej Panie ze Stowarzyszenia Aktywnych Kobiet „Róża” podały do stołu pyszny, przez siebie przygotowany, ciepły posiłek. Serdecznie Im za to dziękujemy!

Intencje mszalne

11.02.2019, poniedziałek

7.00 rezerwacja

17.00 + Franciszek Braś – od córki Teresy z rodziną

12.02.2019, wtorek

7.00 1) + Maria Włoch – od syna Jana z rodziną

2) ++ Franciszek Szlachetka, Rozalia żona, ich dzieci: Józef, Wiktoria, Stefan, Stanisław, Katarzyna Góralik

17.00 + Krystyna Sala – od siostry Agnieszki z rodziną

13.02.2019, środa

7.00 ++ Celina Klusek, Blandyna, Klemens Łaguz, Marian syn

17.00 ++ Maria Polewka i Franciszek Braś

14.02.2019, czwartek

7.00 + Antoni Wyroba – od Jolanty i Jerzego Idzi

17.00 1) + Zofia Dąbrowska – od siostry Marii z mężem

2) ++ Stanisław Tatka 1. r. śm., Antonina Tatka

15.02.2019, piątek

7.00 rezerwacja

17.00 + Władysław Łojas

16.02.2019, sobota

7.00 + Władysława Leśniak – od Zofii Tomal

17.00 1) + Maria Zajda r. śm., Józef mąż, Anna Szlachetka r. śm., Eugeniusz mąż

2) ++ Joanna Podobą 20 r. śm., Julian mąż

17.02.2019, niedziela

7.00 + Zofia Szlachetka – od wnuczki Ewy z mężem

9.00 ++ Olimpia Starzec r. śm., Stefan mąż, Józef i Helena Palarscy

11.00 + Karol Dańda 7 r. śm.

15.30 + Kazimierz Kurowski 29. r. śm.

18.02.2019, poniedziałek

7.00 + Maria Włoch – od Stanisławy i Józefa Rzeźnik

17.00 + Maria Kielbowicz – od sąsiadów Suder

19.02.2019, wtorek

7.00 + Maria Kurowska – od sąsiadów Ostafin

17.00 + Maria Galas – od syna Zdzisława, Alicji żony i wnuka Marcela

20.02.2019, środa

7.00 + Józef Węgrzyn – od syna Piotra

17.00 1) + Maria Polewka – od syna Stanisława

2) O łaskę szczęśliwego rozwiązania i Boże błogosławieństwo dla całej rodziny

21.02.2019, czwartek

7.00 + Maria Oliwa – od wnuka Tomasza

17.00 1) ++ Krzysztof Kasperczyk, Tomasz Żarski

2) rezerwacja

22.02.2019, piątek

7.00 + Zofia Dąbrowska – od syna Pawła z rodziną

17.00 + Krystyna Sala – od brata Janusza z rodziną

23.02.2019, sobota

7.00 W intencji rodzin

17.00 + Dorota Cudak – od taty Mieczysława

24.02.2019, niedziela

7.00 + Maria Hołuj 1. r. śm.

9.00 + Andrzej Woźniak, córka Urszula

11.00 ++ Wojciech Tomal 37. r. śm., żona Maria, córka Emilia, Franciszek mąż, Franciszek syn

15.30 rezerwacja

25.02.2019, poniedziałek

7.00 + Andrzej Braś – od kolegów z pracy

17.00 + Maria Włoch – od syna Leszka i Moniki, wnuków Oli i Karola

26.02.2019, wtorek

7.00 + Maria Włoch – od Członkiń Róży Św. Rity

17.00 + Zofia Szlachetka – od rodziny Kurowskich

27.02.2019, środa

7.00 + Józef Węgrzyn – od córki Magdaleny z rodziną

28.02.2019, czwartek

7.00 + Antoni Mirek – od żony Czesławy

17.00 1) + Maria Rączka – od córki Teresy z rodziną

2) + Władysław Dudek r. śm.

1.03.2019, piątek

7.00 ++ zmarli wypominani w wypominkach

17.00 + Franciszek Braś – od rodziny Szymańskich

2.03.2019, sobota

7.00 rezerwacja

17.00 dziękczynno-błagalna w 80. r. urodzin Anieli z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, zdrowie, opiekę MB – int. od dzieci

3.03.2019, niedziela

7.00 ++ Kazimiera Górka, Franciszek mąż, Tomasz syn, Marcin wnuk, Helena Łapa, Franciszek mąż

9.00 rezerwacja

11.00 ++ Józef Sołtys, Adelajda żona, Zdzisław Szymański

15.30 + Grzegorz Nowików

4.02.2019, poniedziałek

7.00 + Krystyna Sala – od mamy i braci

17.00 + Zofia Dąbrowska – od przyjaciółki Jadwigi Surówka

5.02.2019, wtorek

7.00 + Maria Oliwa – od wnuka Wojciecha z rodziną

17.00 + Maria Kurowska – od sąsiadki Władysławy

6.02.2019, środa

7.00 + Andrzej Braś – od kolegów z Firmy Transbud

17.00 ++ Kazimierz Kurowski, Ludwik i Zofia Kęsek, Ludwik syn, Mikołaj i Anna Miroń

7.02.2019, czwartek

7.00 + Maria Włoch – od wnuków Agnieszki i Tomasza

17.00 1) + Maria Galas – od brata i bratowej z rodziną

2) ++ Maria Hołuj, rodzice Józef i Rozalia Suruła

8.03.2019, piątek

7.00 ++ Stanisław Góralik, Karolina żona, Krzysztof wnuk, Józef Węgrzyn, dusze w czyśćcu cierpiące

17.00 ++ Krzysztof Kasperczyk, Genowefa i Piotr Kasperczyk, Tomasz Żarski

9.03.2019, sobota

7.00 rezerwacja

17.00 rezerwacja

10.03.2019, niedziela

7.00 ++ Wiktoria Szlachetka, Tadeusz Tomal

9.00 rezerwacja

11.00 + Dorota Cudak – od syna Rafała z rodziną

15.30 + Wojciech Tomal 5. r. śm. – od żony, córki i synów

POGRZEBY

+ Bronisława Górecka

CHRYZTY

Aleksandra Julia Balawender

Kalendarium liturgiczne



11 luty, poniedziałek

Dzień powszedni albo wspomnienie NMP z Lourdes

14 luty, czwartek

Święto św. Cyryla i Metodego, patronów Europy

17 luty, niedziela

6. niedziela zwykła

21 luty, czwartek

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Piotra Damiana, bp i dra Kościoła

22 luty, piątek

Święto Katedry św. Piotra, Apostoła

23 luty, sobota

Wspomnienie św. Polikarpa, bp i męczennika

24 luty, niedziela

7. niedziela zwykła

2 marzec, sobota

Dzień powszedni albo wspomnienie NMP

3 marzec, niedziela

8. niedziela zwykła

4 marzec, poniedziałek

Święto św. Kazimierza, Patrona Archidiecezji Krakowskiej

6 marzec, środa

Środa popielcowa

7 marzec, czwartek

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Perpetuy i Felicyty

8 marzec, piątek

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Jana Bożego

9 marzec, sobota

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Franciszki Rzymianki

10 marzec, niedziela

1. niedziela Wielkiego Postu

Czytania mszalne na niedziele

17 luty 2019 r., 6. niedziela zwykła

Przekłęty mąż, który pokłada nadzieję w człowieku i który w ciebie upatruje swą siłę, a od Pana odwraca swe serce (Jr 17, 5).

24 luty 2019 r., 7. niedziela zwykła

Powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają (Łk 6, 27).

3 marzec 2019 r., 8. niedziela zwykła

Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku? Jak możesz mówić swemu bratu: „Bracie, pozwól, że usunę drzazgę, która jest w twoim oku”, podczas gdy sam belki w swoim oku nie widzisz (Łk 6, 41n)?

10 marzec 2019 r., 1. niedziela Wielkiego Postu

Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu, a wiedziony był przez Ducha na pustyni czterdzieści dni, i był kuszony przez diabła (Łk 94, 1).

Dobry żart świętości nie wadzi ☺

Grupa turystów wraz z księdzem przewodnikiem błądzi w górach. Wieczór zapada, a tu ani śladu człowieka i nadziei na nocleg.

– Mówił ksiądz, że jest najlepszym przewodnikiem po Tatrach! – wścieka się jeden z uczestników wycieczki.
– Zgadza się! Ale to mi już wygląda na Bieszczady.

Na ulicy dwaj starzy znajomi z podstawówki.

– Cześć! Słyszałem, że się ożeniłeś! Przyznaj się, ładna jest ta twoja żona?
– Wszyscy mówią, że podobna jest do Matki Boskiej.
– Niemożliwe, pokaż zdjęcie... O Matko Boska!

Pani katecheta zachwycona wzorowym zachowaniem Grzesia tak do niego mówi:

– Grzesiu, ty chyba będziesz księdzem jak urośniesz!
Na to mały człowiek odpowiada:
– Wolałbym jakieś spokojniejsze zajęcie.

Do zakrystii przychodzi młoda dziewczyna i mówi stanowczo:

– Proszę o ślub, jak najszybciej.

Ksiądz patrzy podejrzliwie i pyta:

– Skąd ten pośpiech?

– A co, nie słyszał ksiądz: „Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą?” Więc spieszę się, żeby mi nie uciekł.

Materiał zaczerpnięty ze strony internetowej:
http://swjosef.com/umiechnij_si/maestwo_z_przymrueniem_oka/1014.html
http://swjosef.com/dzial/usmiechnij_sie/26/lista.html

BIAŁY KAMYK – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Sławomir Głuszek;

Redakcja: Lucyna Bargieł, Andrzej Pawłowski, Wacław Szczotkowski (redaktorzy wydania), Beata Kiełbowicz, Anna Kowalska, Elżbieta Łabędzka, Agnieszka Rozum, Wiktoria Sułowska, Elżbieta Węgrzyn, Monika Zając;

Skarbnik: Bogumiła Węgrzyn; **Skład:** Małgorzata Gumularz; **Foto:** Paweł Ciaputa; **Adres:** www.bialykamyk.net;

e-mail: bkamyk@op.pl;

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO SKRACANIA I OPRACOWANIA EDYTORSKIEGO NADEŚLANÝCH TEKSTÓW.



Oplatek Jawornicki



Walne zebranie OSP Jawornik